

**Ks. Piotr Glas o książce „Do Kapłanów,
umiłowanych synów Matki Bożej”**

KTO NIE MA MARYI ZA MATKĘ, TEN NIE MA BOGA ZA OJCA



„Ojciec św. Jana Paweł II miał oprócz Biblii – bo Biblia wiadomo jest fundamentem wszystkiego – miał dwie książki na swoim biurku. Pierwsza to była książka Tomasza a Kempis „O naśladowaniu Chrystusa”, a drugą był „Traktat o prawdziwym nabożeństwie...” św. Ludwika de Montfort. Te dwie książki miał Jan Paweł II na swoim biurku, żadnych innych. Sam był teologiem, sam był filozofem, sam pisał, znał wszystko. Miał te dwie proste książki i tym żył. Tu nie ma nic nadzwyczajnego. „Traktat...” jest pomocą do życia. Można go otworzyć w każdym momencie, w każdym miejscu i nagle Duch Święty, Maryja daje ci, otwiera przed tobą wszystko. Ja odkryłem to niedawno. Jest tutaj ojciec ze zgromadzenia św. Ludwika de Montfort i pewnie już zna go na pamięć. Ja nie znam na pamięć, ale jestem nim zafascynowany.

Zawsze prosiłem: Maryjo, pokaż mi drogę. Nie można tylko chodzić i modlić się, i ulecać, i odcinać, i bazować na czymś pięknym, ale czymś, co staje się też płytkie. Trzeba iść na głębię. I „Traktat...” jest na dzisiaj dla każdego z was, dla każdego kapłana, dla każdego biskupa. To traktat oddania się Matce Bożej. Dzisiaj może wejdziemy do tej armii, którą Ona chce stworzyć i stwarza i już w tej chwili na te czasy.

Wczoraj słyszeliście, co czytałem z drugiej książki. Jest to książka ks. Gobbi. Ojciec Święty też tu należał. 60 tys. kapłanów, 500 biskupów, kardynałów należy do tego ruchu. Ojciec Gobbi zmarł. Ta książka (*Traktat*) mówi... użyję takiego przykładu – założmy o tym, czym jest futbol. A ta (*Do kapłanów...*

ks. Gobbi) mówi, jak grać w futbol. A więc *Traktat* mówi: czym jest to wszystko, po co jest to wszystko, czym jest fałszywe nabożeństwo. A w tej książce (*Do kapłanów...*) mówi nam Maryja o naszych czasach: tłumaczy, co się dzieje i co należy dokładnie robić, jaką obrać taktykę, aby przetrwać. Mało tego, nie tylko żeby przetrwać, ale żeby zacząć walczyć i żeby nie uciec, żeby się nie wycofać.

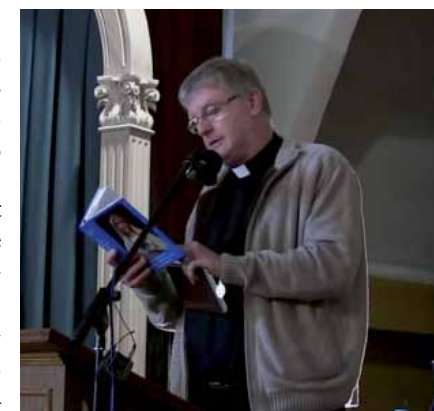
Nie zdajemy sobie sprawy z tego, ile ludzi się wycofuje, nawet jeżeli chodzą nadal do kościoła – bo chodzą z przyzwyczajenia, bo babcia, bo mama, bo na wsi wszyscy chodzili, bo takie są zwyczaje. Ilu kapłanów odprawia mszę św., bo trudno się wycofać jawnie, z czegoś trzeba żyć, jakoś trzeba sobie życie ułożyć, bo przyjęło się święcenia, to trzeba już siedzieć w tym kościele, mszę św. się odprawia, a ma się swoje życie. Tak też bywa. Nie mówię, że postępują tak wszyscy. Ale takie są realia.

A tam gdzie jest niczyja ziemia, gdzie jest grunt niczyj, tam gdzie się daje diabłu miejsce, on tam wchodzi i nie ma człowieka, czy to będzie babcia spod lasu, czy to będzie kardynał w czerwonej piusce, nie ma człowieka, który – jeśli zaczyna oddawać swoje terytorium szatanowi – który by mu nie uległ, bo jesteśmy tylko ludźmi, a Lucyfer jest największym z archaniołów. On miał największą pozycję w Niebie. Z kim my mamy walczyć, jak mamy walczyć? Jeśli będziemy sami, zmiążdży nas w jednej minucie, jeżeli będziemy sami walczyć... Ale kiedy będziemy z Matką Najświętszą, wtedy on zaczyna

się bać. (...)

Moje serca pała, że mogę się z wami tym dzielić, a wy się podzielicie z innymi i to jest największy dar. To jest najpiękniejsze, co Matka Boża może zrobić. (...) Bo nie jest życie łatwe nigdzie ani w klasztorze, ani w rodzinie.

Polecam tę książkę „Do kapłanów...”, ale ona jest też przeznaczona dla świeckich. Polecam! Dajcie swoim proboszczom, a jak was wyrzucą nie przejmujcie się... To są wszystkie przesłania Matki Bożej na dzisiejszy dzień. Niech każdy kupi swojemu proboszczowi, a jak nie przyjmie, to dajcie wikaremu, a jak wikary odmówi, to idźcie do innej parafii. Ja znam kapłana, który kupił tę książkę i był tak zafascynowany, że w ciągu jednego dnia przeczytał połowę i tak Matka Boża mogła zacząć działać.”



**Ks. Glas 4 kwietnia 2016
w Częstochowie**

TOCZY SIĘ WALKA O KAPŁANÓW

„Jesteście dziś, każdy z was, powołani do walki za ten Kościół, do walki przede wszystkim o kapłanów! O tych kapłanów, którzy się nie modlą już. Ja nie mówię o służbowym odprawianiu mszy, o wykonywaniu funkcji kapłańskich, ale o tych, którzy już nie mają łączności z Jezusem. O tych, którzy stali się funkcjonariuszami kultu. Włączcie się w walkę za kapłanów! Maryja mi dziś to pokazała, jeszcze raz, żeby wam to przekazać. Ja mam 27 lat kapłaństwa, 10 lat jestem księdzem, a nie – funkcjonariuszem. Maryja chce dzisiaj walczyć za Jej umiłowanych synów kapłanów. A przez kapłanów wy będziecie święci i zbawieni, przez kapłanów gorliwych. Otaczajcie opieką tych, którzy walczą już, a nie mają wsparcia nigdzie, ani w swoich parafiach, ani u przełożonych. Walczą na polach walki i padają niektórzy. Błagam was z tego miejsca: walczcie najpierw za waszych kapłanów! Dzisiaj już jest za późno dla wielu, ale walczcie o tych, których Bóg chce użyć w tej walce z Szatanem, w walce z tą ciemnością, która nas zalewa w tej chwili na świecie. Walka trwa i nie bądźmy ślepi, że wszystko jest dobrze.”

INFORMACJE, ZAMÓWIENIA:

Wydawnictwo Vox Domini Tel. 32 2584228

<http://www.voxdomini.pl> <http://www.gobbi.pl>

Biuro Handlowe LUMEN ul. Żwirki i Wigury 6 43-190 Mikołów Tel.: 32 7383869

e-mail: b.h.lumen@voxdomini.com.pl sklep: <http://www.ksiegarnialumen.pl>